



# Kurier Szczeciński

Nr 184 (11 327)

Rok założenia 1945

Nakład: 109 000 egz.

Cena 3 zł



PIĄTEK, 25  
SOBOTA, 26  
NIEDZIELA, 27  
WRZESNIA  
1981 ROKU  
WYD. AB

## Trwa posiedzenie Sejmu PRL

# Impas w dialogu społecznym i przesłanki wyjścia z kryzysu — tematem poselskiej debaty

WARSZAWA PAP. Dziś kontynuuje swoje posiedzenie Sejm PRL. W dalszym ciągu prowadzona jest dyskusja nad przedłożoną wczoraj informacją rządu o głównych problemach polityczno-społecznych i gospodarczych kraju oraz nad projektami ustaw o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Na porządku dziennym znajdują się też sprawozdanie Komisji Mandatowo-Regulaminowej o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, dotyczącej powołania Komisji ds. Samorządu Pracowniczego Przedsiębiorstw i wybór tej komisji a także sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Prac Ustawodawczych o projekcie ustawy o zwalczaniu spekulacji. Przewidziane są też interpelacje i zapytania poselskie jak również zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

DEBATA w pierwszym dniu posiedzenia toczyła się wokół głównych problemów polityczno-społecznych i gospodarczych oraz projektów ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Mówiono o zniecierpliwieniu społeczeństwa wydłużaniem się okresu wychodzenia z kryzysu. Pałaty stwierdzenia, że zwłaszcza w obecnej sytuacji wszystkich w Polsce obowiązuje priorytet interesu narodu i państwa.

## Śpiemy dłużej...

JUTRO w nocy o godz. 2 wprowadzony będzie w Polsce czas zimowy. O tej porze cofniemy wskazówki zegarków o jedną godzinę. I śpiemy dłużej...



NA NIEDZIELĘ 27 września TVP zapowiada w „Spotkaniu z gwiazdą” Juliette Greco. Program prezentuje sylwetkę i piosenki dawnej muzy egzystencjalizmu.

Foto: CAF

Informację rządu o głównych problemach polityczno-społecznych i gospodarczych kraju przedstawił prezes Rady Ministrów — Wojciech Jaruzelski (Wystąpienie W. Jaruzelskiego — publikujemy oddzielnie).

Następnie zarządono przerwę w obradach do godz. 14.30, w czasie której kontynuowały

swe wspólne posiedzenie Komisje Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych. Jak powiedział się dziennikarz PAP (posiedzenie odbyło się bez udziału przedstawicieli prasy) omawiane były sprawy dotyczące ostatecznej redakcji niektórych najbardziej dyskutowanych artykułów projektów ustaw o przedsiębiorstwach i samorządzie.

Po zakończeniu posiedzenia Wydział Prasowy Kancelarii Sejmu poinformował, że 24 bm. Komisje Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych rozpatrzyły poprawki do projektów ustaw o przedsiębiorstwach państwowych oraz samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Poprawki referowali posłowie Zbigniew Gierych oraz Adam Łopatka. Po dyskusji, komisje przyjęły, przy jednym głosie wstrzymującym się, ostateczną wersję obu projektów ustaw.

Obrady Sejmu wznowiono o godz. 14.30. Wicemarszałek Halina Skibińska udzieliła gł.

(Dokończenie na str. 2)

## ◆ Uchwały ◆ Oświadczenia ◆ Protesty Znaleźć wspólną płaszczyznę!

DO NASZEJ REDAKCJI napływają różnorodne oświadczenia grup społecznych i organizacji, opowiadających się w zasadzie w tej samej sprawie — przełamania kryzysu politycznego i gospodarczego w naszym kraju. Mimo wspólnego celu używa się innego języka, sprawiającego wrażenie o daleko idących podziałach zaistniałych już nawet wewnątrz do niedawna spójnych grup społecznych. Jakże bowiem wyjaśnić fakt próby prezentacji swych stanowisk nie w zakładzie, nie przy wspólnym stole (czy w wspólnym wiewie) lecz tylko na łamach środków masowego przekazu?

Oto mam przed sobą dwa dokumenty. Jeden podpisany przez Plenum KZ PZPR w FMS „Polmo”, drugi zaś przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” FMS „Polmo”. Pierwszy został przyjęty przez demokratycznie wybrane zakładowe władze PZPR (a zatem reprezentujące niemalą część pracowników organizacji partyną), drugi zaś uchwalony na 300-osobowym spotkaniu pracowników „reprezentujących” ponad 2,5-tysięczną załogę FMS „Polmo”.

W rezolucji Plenum KZ PZPR czytamy m. in.: „Udzielamy akceptacji dla oświadczenia Biura Politycznego KC PZPR z dn. 16.08.1981 i uważamy, że dokonano ono prawidłowej oceny sytuacji politycznej występującej aktualnie w kraju. Uważamy, że na bazie oświadczenia, realizując uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR,

(Dokończenie na str. 3)

## Wystąpienie premiera Wojciecha Jaruzelskiego

„Rząd nie przyszedł na to posiedzenie z dobrą nowiną, ale też bez fatalistycznych prognoz”

PEŁNY tekst wystąpienia premiera w Sejmie zamieszcza dzisiejsza prasa poranna. My publikujemy tezy:

◆ GŁĘBOKI KRYZYS TRWA. Wartość produkcji przemysłowej w 8 minionych miesiącach była o 13 proc. niższa niż w ub. r. W rolnictwie niekorzystnie układają się sprawy hodowli: skup żywcia był o ponad 20 proc., a w sierpniu aż o ponad 30 proc. niższy niż rok temu.

Do krajów socjalistycznych EKSPORT ZMAŁAT o 11 proc., mimo to dostawy z tych krajów wzrosły prawie o 5 proc., nadwyżka wynika przede wszystkim ze znacznie wyższego niż nasz eksport importu z ZSRR, zwłaszcza surowców i materiałów. W handlu z krajami kapitalistycznymi spadek eksportu i pogorszenie sytuacji płatniczej spowodowały obniżenie importu o ponad 24 proc.

◆ Sytuacja rynkowa: obok rozszerzonego systemu reglamentacji narasta spekulacja, wykupywanie towarów, wyzybywanie się pieniędzy. W rezultacie STAN RYNKU JEST ZNACZNIE GORSZY NIŻ WYNIKAŁOBY TO Z WIELKOCY DOSTAW TOWARÓW.

◆ Rząd realizuje program przezwyciężania kryzysu i stabilizowania gospodarki, trwającą pracę nad przyszłościowym planem, podejmowane są działania operatywne. W niedługim czasie MOŻE

NASTĄPIĆ ODCZUWALNA POPRAWA NA NIEKTÓRYCH ODCINKACH. Wkrótce przywrócona zostanie ciągłość sprzedaży maki i innych przetworów zbożowych, istnieje realna szansa, przy podniesieniu ceny z odpowiednią rekompensatą, zwiększenia przydatności karłowatych cukru do 1,5 kg. Dobre zbiory ziemniaków i wazryw zapewnią ciągłość ich sprzedaży, można się spodziewać poprawy w zaopatrzeniu w przetwory mleczne.

◆ Znacznie gorzej rysują się perspektywy zaopatrzenia rynku w mięso i jego przetwory. Kontrakcja przebiega bardzo niekorzystnie, SKUP ŻYWCA JEST NISZSZY, niż wynikałoby to z poziomu jego produkcji. Prywatni nabycy, pośrednicy bądź zakłady pracy przechwytyują ok. 20 proc. masy mięsnej, która trafiłaby poprzednio do punktów skupu. Rząd wprowadził zakaz wolnej sprzedaży żywcia.

◆ ZARYSOWUJĄ SIĘ ZMIANY PROFILU PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ NA RZECZ ROLNICTWA. Dostawy wielu maszyn rolniczych wzrosną w 1982 r. nawet

(Dokończenie na str. 2)

## Z okazji Dnia Budowlanych

### Skromne spotkania

POWSZECHNIE znana jest trudna i skomplikowana sytuacja w budownictwie. Kłopoty występują na każdym etapie budowy, w fabrykach elementów, a także w produkcji i dostawianiu materiałów wykończeniowych. Nie więc dziwne, że w tej atmosferze nie ma racji bytu obchodzenie tradycyjnego „Dnia Budowlanych” w otoczeniu wielkiej rali. Taka jest opinia liczących się budowlanych. Nie widzi celu organizowania uroczystych obchodów Dnia Budowlanych? NSZZ „Solidarność” — Komisja Koordynacyjna Budownictwa przy Zarządzie Regionu Pomorza Zachodniego.

Jak się dowiadujemy, w wielu przedsiębiorstwach budowlanych przewidziane są natomiast skromne spotkania w gronie załóg.

(Dokończenie na str. 2)

## Sygnały od zaniepokojonych

### Czytelników

## Czy w Szczecinie grasuje „wampir”?

OSTATNIO po Szczecinie zaczęły krążyć plotki, że w mieście grasuje „wampir”. Jedni twierdzą, że zboczenie ten upodobał sobie pielęgniarz i już trzy zamordował w sposób niezwykle brutalny. Inni uważają, że „wampir” ów gustuje w starzych kobietach, których kilka już zgładził. Otrzymałmy w tej sprawie nawet telefoniczne pytanie od Czytelniczki, która dziwiła się dlaczego nie na ten temat nie piszemy, skoro jest to — jej zdaniem — fakt autentyczny. Poprosiliśmy więc o wyjaśnienie naczelnika wydziału kryminalnego Komendy Miejskiej MO w Szczecinie pana Czesława Baka.

(Dokończenie na str. 3)

## Kolejna próba

## Do porwania samolotu tym razem nie doszło

WARSZAWA PAP. Wczoraj milicja udermiła kolejną próbę porwania samolotu udającego się z Warszawy do Katowic. Kilkuosobowa grupa, planująca porwanie samolotu została aresztowana.

# Tezy wystąpienia W. Jaruzelskiego

(Dokończenie ze str. 1)

2—3 krotnie. Wygospodaruje się dodatkowe materiały na potrzeby rynku wiejskiego. Podjęto decyzję o zwiększeniu dostaw węgla dla producentów mięsa. Przeglądulose się kompleksowy program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej; rząd przedstawi go jeszcze w br.

◆ Sytuacja rynkowa nie unormuje się, jeśli nie zostanie przeprowadzona REFORMA CEN DETALICZNYCH, a wzrost płac i dochodów będzie oderwany od wzrostu wydajności pracy.

◆ Konieczna jest utrzymywanie, a nawet ROZSZERZENIE SYSTEMU REGLAMENTACJI. W drodze szerokiej konsultacji społecznej, na podstawie dotychczasowych doświadczeń, przygotowane zostaną odpowiednie wnioski o skuteczne decyzje w tej sprawie.

**◇ PODSTAWOWE ZNACZENIE**  
NIE DLA OŻYWIENIA GOSPODARKI MA WZROST WYDOBYCIA WĘGLA KAMIENNEGO. Gospodarka może obecnie liczyć jedynie na 163—164 mln ton. Powoduje to konieczność zmniejszenia przydziału węgla w br. dla niektórych przedsiębiorstw. W rezultacie nastąpi dalsze zmniejszenie produkcji przemysłowej. Rząd w pełni uznaje prawo górników do regeneracji sił i należnego wypoczynku. Ma jednakże obowiązek tworzyć system wyróżnień dla tych, którzy chcą i mogą więcej pracować i podjąć odpowiednie decyzje idące w tym kierunku.

**◇ WYKONANIE PRAC**  
Za pomocą górników, którzy w całym kraju godzą warunki niewielkiego chłodu wzrostu — potrzeba 175 mty ton węgla.

**◇ NIE ZAMIERZA ZEJŚĆ DO**  
SOCJALISTYCZNEJ

Nie może być powodem przedsiębiorstwych, gdzie również rehabilitację nowoczesnym wypoczynkiem. odpowiedzialność została przeniesiona do końca. Wszystkemu, co, by musiał się stąd ciągnąć napieranie je zniżając, co, że nie.

**◇ Najwyższym**  
jest zahamowanie procesów. OCAŁENIE, w tym materii w wielu słow: znane jest nie Biura Polityczne ogłoszone zostały te, na władz naczelny. Pozostałe w mocy st.

◆ Gospodarka odczuwa coraz dotkliwiej spadek eksportu i pogorszenie sytuacji płatniczej kraju. Tym bardziej NIEDOPUSZCZALNE SĄ PRZYPADKI BLOKOWANIA WYWOZU NIEKTÓRYCH TOWARÓW PRZEZNACZONYCH NA EKSPORT, nawet niewielkich ilości wysoka przetworzonych artykułów spożywczych za co kupuje się ilościowo wielokrotnie więcej deficytowej żywności. Blokowanie jest działalnicią niezgodną z prawem.

◆ Podjęto decyzję mającą na celu zapewnienie normalnego funkcjonowania podstawowych dziedzin życia społeczno-gospodarczego W OKRESIE ZIMY. Trzeba przygotować się na najgorsze, konieczne jest więc maksymalnie oszczędne gospodarowanie węglem i energią.

◊ **PROJEKTY USTAW O SAMORZĄDZIE I PRZEDSIĘBIORSTWIE PAŃSTWOWYM:** ich uchwalenie i wprowadzenie w życie oznaczać będzie jakościową zmianę pozycji przedsiębiorstwa w gospodarce, zwiększenie roli bezpośrednich wytwórców, rozwinięcie i ugruntowanie w praktyce idei samorządności pracowniczej; stworzy fundament dla całej reformy gospodarczej.

◆ Rząd podjął działania niezbędne, by z dniem 1 stycznia 1982 r. zasady reformy weszły w życie we wszystkich tych dziedzinach, w których zapewnione będą niezbędne warunki powodzenia. Zadanie przebudowy systemu funkcjonowania gospodarki staje się zadaniem ogólnonarodowym.

◆ Pierwsza tura zjazdu NSZZ „Solidarność” stworzyła nową, ostrą polityczną sytuację. Wiadomo od dawna o różnych zamiarach, planach i działaniach krajowych kół „Solidarności”. Siły te **NADUŻYWAJĄ ZAUFANIA TEGO WIELKIEGO ZWIĄZKU**, milionów ludzi pracy będących jego członkami, chcą sprowadzić go na polityczne manowce, uczynić zeń taron przebijający im drogę do władzy.

◆ PARTIA, WŁADZA LUDOWA  
NIE ZAMIERZA ZEJŚĆ Z DROGI  
SOCJALISTYCZNEJ ODNOWY.  
Nie może być powrotu do złych,  
przedsiwpirowych metod, nie bę-  
dzie również rehabilitacji winnych  
ówczesnym wypaczeniem, ich od-  
powiedzialność zostanie oceniona  
do końca. Wszystko to nie ozna-  
cza, by musiał się utrzymywać  
stan ciągłego napięcia. S'ily, które  
je wzniecają, czynią nieoblicz-  
alne zło.

◆ Najwyższym obowiązkiem jest zahamowanie destrukcyjnych procesów, OCALENIE NARODU. WIE. W tej materii wypowiedział wiele słów: znane jest oświadczenie Biura Politycznego KC PZPR, ogłoszone zostały też oświadczenia władz naczelnych ZSL i SD. Pozostałe w mocy stanowisko rządu wyrażone w komunikacie z 19 do obrony socjalistycznego państwa OCZEKUJEMY NA STANOWISKO KIEROWNICTWA „SOLIDARNOSCI”, na zmianę tej linii, której ukoronowaniem była pierwsza tur zjazdu.

♦ To, jak połączyć się dalsze  
 losy kraju, narodu, zależę  
 będzie od uzyskania jasności w  
 kwestii, czy „Solidarność” zamie-  
 rza dobrać wierności fundamen-  
 talnym, ustrojowym zobowią-  
 zaniom zawartym w porozumie-  
 niu sierpniowo-wrzesniowym  
 z władzami NIE PRZECIWI  
 SOCJALIZMOWI. TEN MOŻE  
 TWORZYĆ Z NAMI NOWE FOR-  
 MY KONSTRUKTYWNEJ WSPÓŁ-  
 PRACY. W niedługim czasie, gdy  
 sytuacja na to pozwoli, podjęte  
 zostaną dalsze konkretne kroki w  
 tym kierunku, m. in. w formie po-  
 zycji powołania przychodzącego  
 Rady Państwa, w której dadawcy  
 przedstawiciele reprezentujący  
 różne organizacje polityczne,  
 społeczne i związkowe, róż-  
 ne środowiska.

\* ♦ Nie można zarzucić partii, rządowi braku umiaru, powściągliwości i dobrej woli. Za ciągle ograniczaną skuteczność działania władzy płaci społeczeństwo. Prá-

niemy, w okazało ono zrozumienie i wsparcie władze w jej wysiłkach i działaniach na rzecz przestrzegania prawa, wprowadzenia zastrzeżonego kursu wobec jego naruszeń. Postawiono w tej sprawie zadania ministrowi spraw wewnętrznych, którego działalność w niezbędnym i stosownym zakresie zostanie wspomoziana przez wydzielone siły i środki wojska. Pogłębiającemu się zanachizowaniu, chałgiskiemu rozwyzdzeniu, antypanstwowym i antyrządzieckim ekcesom, naigrawaniu się z nrm prawnych i obyczajowych musi być potożony kres.

◆ Rząd nie przyszedł na to posiedzenie z dobrą nowiną ale też bez fatalistycznych prognoz. SĄ REALNE SZANSE NA WYJŚCIE Z KRYZYSU. Program jego przezwyciężenia rząd będzie nadal i z uporem realizować. (PAP)

# Tezy wystąpienia posła A. Łopatki

◆ **UCHWALENIE** dwóch fundamentalnych ustaw przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego zakończy fazę koncepcyjną reformy gospodarczej i stworzy podstawy ustawowe dla fazy realizacyjnej.

◆ Projekty ustaw adekwatnie wyrażają idee i koncepcje reformy wypracowane przez Komisję ds. Reformy Gospodarczej. Po społecznej dyskusji zostały one skierowane do Sejmu w czerwcu br. Prace w komisjach sejmowych zostały ukończone.

◆ W toku dwumiesięcznych prac sejmowych komisji, a także specjalnej podkomisji — czerpano mądrość ze wszystkich dostępnych źródeł i opinii poszczególnych środowisk społecznych. Pozwoliło to wydatnie ulepszyć oba projekty ustaw

\* ♦ Rządowe projekty budziły liczne kontrowersje. Były one stopniowo przezwyciężane, usuwane i wyjaśniane. Proponowane rozwiązania powinny spotkać się z dobrym przyjęciem społeczeństwa, a zwłaszcza załóg przedsiębiorstw państwowych.

◆ W toku prac sejmowych do projektu ustawy o przedsiębiorstwach państwowych wprowadzono m. in. następujące nowe rozwiązania: ustawowo ukształtowane koncepcje przed-

przedsiębiorstw użyteczności publicznej, — rozwinąć koncepcję przedsiębiorstw wspólnych oraz tzw. mieszanych. Nowością jest także uznanie za organ przedsiębiorstwa — ogólnego zebrania pracowników i rady pracowniczej (obok dyrektora). Do rejestracji przedsiębiorstw i do rozstrzygania różnego rodzaju spraw powołano nie arbitraż, ale sądy. W dużej mierze w nowy sposób uregulowany został tryb powoływania i odwoływania dyrektora przedsiębiorstwa. Wprowadzono ustawy przepis: o zmianie na statystyki dyrektora, oraz archiwizację przewidując w sposób elastyczny możliwość powoływania dyrektora przez radę pracowniczą z możliwością sprzeciwu ze strony organu założeńckiego. Dyrektora można więc powołać tylko za jednoczesną zgodą rady pracowniczej i organu założeńckiego.

◆ Liczne zmiany wprowadzono w projekcie ustawy o samorządzie załogi. Ogólne ze-

# Posiedzenie Sejmu

(Dokończenie ze str. 1)

su pos. Adamowi Łopacie (PZPR), który w imieniu obu komisji przedstawił sprawozdanie o powyższych dwóch projektach ustaw. (Tezy wystąpienia pos. A. Łopatki publikujemy oddzielnie).

Najważniejsze kwestie dnia dzisiejszego i jutra, wyjście z obecnego impasu w dialogu społecznym, przesłanki wyjścia z kryzysu gospodarczego, a na tym le sprawy związane z projektami ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie — to tematy które zdominowały poselską debatę. Znalazł w niej odbicie cały wachlarz poglądów na problemy kraju i społeczeństwa. Niezależnie jednak od różnic, które można było dostrzec w wystąpieniach we wszystkich — kilka kwestii zasadniczych było artykułowanych

równie jasno i donośnie: bezwzględna potrzeba dialogu i odrzucenia konfrontacji jako zwiastuna przegranej wszystkich, całego narodu; nienaradzalne zasady pryncypów ustrojowych i sojuszy; konieczność stworzenia platformy zgody narodowej — a zarazem stanowczego przeciwstawienia się ekstremizmowi, pogłębiającemu się chaosowi, działaniom przeciw prawu.

Wytyną do wychodzenia z kryzysu jest obecnie rozumowanie kategoriami racji stanu całego narodu i państwa stwierdził posłowie. Racja stanu żadnego państwa nie jest niezmienną, jest programem wywodzącym się z potrzeby najwyższych interesów narodowych, programem na pokolenia. W tym kontekście uważano, że wszystkie uwarunkowania miejsca Polski w społeczności międzynarodowej i w podziałach, jakie przecinała współczesny świat – pozostały bez zmian. Dlatego, że nie było żadnych zmian wewnątrz, nie stworzyć w Polsce zupełnie nową jakość, gdy przewrótcałowaliśmy wiele pojęć o podstawowym znaczeniu.

**JEDYNĄ** drogą wyjścia z kry-  
zysu — stwierdził m. in. pos.  
**BOLESŁAW STRÓŻEK** —  
jest budowanie trwałego poro-  
zumienia wszystkich sił spo-  
łecznych na gruncie ustroj-  
owych zasad socjalizmu — przy-  
czym chodzi tu o porozumie-  
nie trwałe, a nie od konfliktu  
do konfliktu.

Najwięcej bodaj miejsca zajęła w polskiej dyskusji sprawa stosunków między razem a NSZZ „Solidarność”, rzutujących na sytuację w kraju. Perspektywa stabilizacji społecznej i gospodarczej – stwierdził p. ZENON WRÓBLEW. SKI, nie znalazła uznania w oczach części „Solidarności” a zwłaszcza wśród reprezentantów ekstremalnych tendencji. Widzą oni pomyślnie warunki rozwoju związku w całkowitej negacji wszystkiego co wychodzi od władzy, w klimacie ciągłych napięć, protestów i kon-

flirtów głos tej tendencji" za-  
brzmiał z wielką siłą podczas  
pierwszej tury krajowego zja-  
źdu tego związku. Nie dziwi-  
ło stanowisko „Solidarności” w  
niektórych punktach jest polem-  
iczne, czy nawet sprzeczne ze  
stanowiskiem władz. Co innego  
jednak krytyka, a co innego  
programowy brak woli do jak-  
iegokolwiek współdziałania w  
kwestii wyprowadzania kraju  
z kryzysu. Akceptujemy w ca-

iej rozciągłości — podkreślił poseł przemawiający w imieniu Klubu Poselskiego. PZPR — posunięcia rządu niezbędne dla obrony socjalizmu i Polski. Poselska wersja obu projektów — powiedział poseł JAN JAWORSKI — daje szansę

maksymalnego skojarzenia grupowych interesów załóg z gwarancją skutecznego działania gospodarki kraju.

Za jedną z kluczowych spraw, której rozwiązanie warunkuje poprawę nastrojów społecznych, uznali postawienie poprawy zaopatrzenia w żywność, a więc i rozwoju rolnictwa. Ta sprawa parokrotnie przewijała się w czwartkowej debacie. Zwracano m. in. uwagę na konieczność ustalenia właściwych relacji cen na żywność oraz produkty roślinne i pasze, mówiono o czynnikach destrukcyjnych skupu produktów rolnych — jak uruchomienie dodatkowych kanałów eksportu, inflacja, ucieczka od pie-

niadza. Przecistawiano się zgłaszającym tu i ówdzie propozycjom wprowadzenia obowiązkowych dostaw. Nie nimi powinniśmy skłaniać rolnika do produkcji — stwierdziła p. ZOFIA KALISZ, lecz przez dobre funkcjonujący system obciążalności i poprawę zaopatrzenia w środki przemysłowe

# Protesty „Solidarność”

## WOBEC POLITYKI CEN

BYDGOSZCZ, PAP. 24 km. pełno-  
ności, dz. żywności KK NSZZ  
„Solidarność”. Jan Rutecki,  
prezes PAP w Bydgoszczy pro-  
ponuje, aby władze centralne i re-  
gionalne adresowały do przewodniczą-  
cy Państwowej Komisji Cen — mi-  
nistra Zdzisława Krasińskiego  
— petycję, w której autorzy petycji  
niejestrzegawczo zasada konsultacji  
reformy cen ze społeczeńst-  
wem i z pracownikami zawodowymi  
i kołami państwowymi. „Solidarność”  
m. in. niedługo, zaskaku-  
jąc ludność, podwyższyć cen ryb  
i owoców morza. W tym przypadku  
zapropnowana forma petycji  
„Solidarność” uznaje za nie-  
właściwą do przyjęcia. Wyraża się jed-  
nocześnie nadzieję, że władze pań-  
stwowe, także to przeprowadza-  
nie, na podstawie uchwały Rady Mini-  
strów nr 112 — są racjonalnie ob-  
myślane, aby nie doprowadzić do  
niezręczystwa poprawy zapotrzeb-  
ności.

-Pełnomocnik ds. żywności sprawę podwyżek cen postanowił przekazać w trybie pilnym pod obrady KKP NSZZ „Solidarność”.

## PRZECIWKO STANOWISKU PREZYDIUM KKP

GDANSK PAP. Kompromisowe stanowisko Prezydium Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ "Solidarność" w sprawie samorządu pracowniczego spotkało się z protestem niektórych ogniw związku. W obwodzie Prezydium Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej jest ono zbyt dalekie od uchwałami Zjazdu Delegatów NSZZ "Solidarność" wobec tego nie może być akceptowane. Łódzkie Prezydium Zarządu Regionalnego NSZZ "Solidarność" żąda równocześnie, by Prezydium KKK wycofało się z zajetego stanowiska.

Podobny protest wylosował również pełnomocnik ds. żywności z ramienia KKP NSZZ „Solidarność” Jan Rulewski, który określił stanowisko Prezydium KKP jako nieprawomocne i uwagi na brak quorum przy jego zajmowaniu oraz ze względu — jak to określił — na jego sprzeczność z uchwałą zjazd „Solidarność”.

Podobny protest zawiera także uchwała Prezydium Regionu Płockiego NSZZ „Solidarność”.









Było ich 344...

# „Cichociemni” z Audley End

**B**YŁO ich 344, z czego dwóch: plk Roman Rudkowski „Rudy” i kurier polityczny ppor. Tadeusz Chciuk „Celt” i „Sulima” skakało dwukrotnie. Wśród tych 344 „cichociemnych” którzy lądowali na spadochronach w kraju, była też jedna kobieta Elżbieta Zawadzka „Zo”, pracująca dziś jako naukowice w Politechnice Gdańskiej.

92 zginęło w czasie działań wojennych w walce z hitlerowcami. Po 36 latach od tamtych dni walki z wrogiem pozostało ich już niespełna 80. Do okresu szkolenia „cichociemnych” w Audley End wspomnieniami wraca por. Tadeusz Ciekański-Sikorski, który 22 września 1944 r. lądował w majątku Czar nysz w rejonie obwodu Armii Krajowej w woj. krakowskim.

## ZACZEŁO SIĘ OD „MALPIEGO GAJU”

**K**ANDYDACI na „cichociemnych” przechodzili cykl szkolenia oparty nie tylko na ćwiczeniach kondycyjno-wytrzymałościowych, ale przede wszystkim na próbach sprawnościowo-psychicznych. Pierwszym etapem — jak wspominał por. Tadeusz Ciekański-Sikorski — był obóz szkoleniowy na zachodnim wybrzeżu Szkocji w Malaig. W tzw. malpig gaju skakałszy po trapezach i ze specjalnej wieży, sposobie się do pokonania różnych trudności terenowych. Tam też opracowano nasze nowe życiorysy, czyli „legendy”, którą musieliśmy sobie przyswoić na pamięć.

W Malaig przechodziliśmy etap szkolenia wytrzymałościowego połączonego z tzw. próbą korzonkową. Kandydatów na „cichociemnych” wywożono ok. 100 km od bazy w nieznany, górski teren, gdzie samotnie

bez żywności i sprzętu musieli radzić sobie przez 5-6 dni i wrócić w pełni sił do obozu. Była to ciężka próba, podczas której odpadało ok. 50 proc. kandydatów. Jadałmy korzonki drzew i roślin, a kto umiał kłusować to łowił i okazywało się strągi z rwących strumieni. Próbę tę przeszedłem pomyślnie — powiada Ciekański-Sikorski — a wraz ze mną mój przyjaciel obecny dyrektor sanatorium w Zakopanem Stefan Przybylik i najmłodszy kursant — 20-letni Kazimierz Sliwa.

## SKOKI Z „WHITLEY’A”

**D**RUGĄ fazą szkolenia był kurs spadochronowy na lotnisku Ringway, o 7 km od Manchesteru. Tam mieściła się baza szkoleniowa brytyjskich spadochroniarzy. Dowódcą polskiej sekcji spadochronowej był kpt. Jan Gembolys, mający na swym koncie już ponad 100 skoków. Jako oficer Samodzielnej Brygady Spadochronowej dowodzonej przez gen. bryg. Sosabowskiego zostałem pomocnikiem szkoleniowym kpt. Gembolysa.

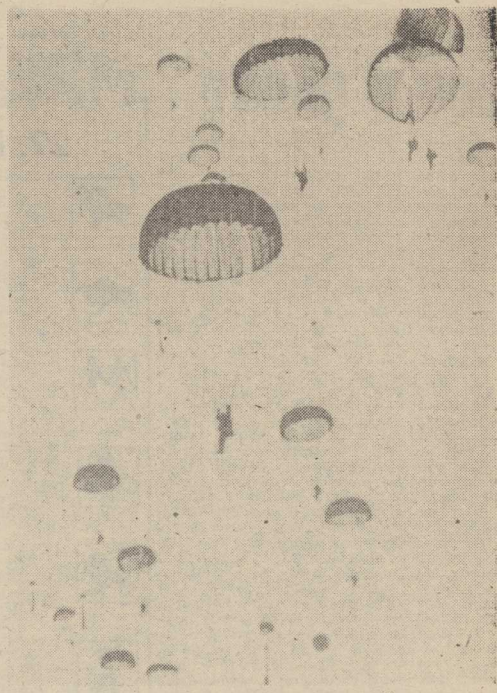
Skoki treningowe odbywaliśmy z bombowca starego typu „Whitley” z wysokości najpierw 2 tys. m, a później 600 metrów. Każdy kandydat musiał oddać co najmniej 6 skoków w tym dwa nocne. Po próbach nas szkolenie przechodził tam także komandosi francuscy i Norwegowie sposobiąc się do przetrwania drogą powietrzną na swojej ziemi ojczyzny. Niestety, w szkoleniu tym nie obeszło się bez ofiar. Najdotkliwiej dotknęły one Francuzów których „Whitley” wznosząc się w górę wpadł w korkociąg i rozbił się na lotnisku. Zginęło 10 dzielnych, młodych Francuzów, a stratę tę przeżywalismy wszyscy mocno.

## W AUDLEY END

**AUDLEY END** — to małe miasteczko w centralnej Anglii. W starym pałacyku na skraju grodu mieścił się główny ośrodek szkoleniowy „cichociemnych”, którym dowodził Anglik mjr Fred Perkins. Szefem sekcji polskiej był b. adiutant marszałka Józefa Piłsudskiego w latach jego pobytu w Sulejówku, a później adiutant prezydenta Ignacego Mościckiego — mjr Józef Hartman. Mjr Hartman pragnął znaleźć się znowu w kraju i bardzo sumiennie przygotowywał się do skoku. Wiedział on, że względy bezpieczeństwa stoją temu na przeszkodzie. Hitlerowcy mogliby go łatwo rozszyfrować. „Całe serce wkładał więc w szkolenie „cichociemnych”. W toku szkolenia każdy z nas — wspominał Ciekański-Sikorski — powtarzał w nieskończoność szczegóły swej „legendy”, która dawała nową osobowość. Miejsiśmy obowiązek angażować się w awantury, napady i zasadki. Wszystkie posterunki policji i obrony cywilnej w niedalekiej okolicy były uprzedzone, że mogą mieć do czynienia z niespodziewanym atakiem, który niekiedy musi oznaczać napad bandytów lub nagle desant wojsk niemieckich. Kto dał się złapać, kto zatrzymany nie potrafił się wykryć i podać fałszywych danych, które mogły uchodzić za prawdziwe, czyiś słabość, ten jeszcze i tu, na tym ostatnim kursie mógł posłuszyć krótkie „dziękuję” i otrzymać powrotny bilet do macierzystego oddziału. Oznaczało to kres kariery przyszłego „cichociemnego”.

## ODPOWIEDZIALNE ZADANIE

Warunkiem zakończenia kursu „cichociemnych” i zakwa



lifikowania się do „skoku” do kraju było wykonanie specjalnego zadania. Mój przyjaciel por. Franciszek Serafiński „Drabina” miał za zadanie zniszczyć węzeł kolejowy w Birmingham. Wysadzić w powietrze 1,5-kilometrowy tunel. Osaczony w tunelu, choć nie wykonał zadania, nie dał się schwycić Anglikom i to go uratowało przed dyskwalifikacją.

Ja — wspominał Ciekański-Sikorski — otrzymałem rozkaz rozpracowania systemu produkcji samolotów w zakładach lotniczych „Whitley” w Birmingham. Zgłosiłem się do pracy jako spawacz, i w ciągu miesiąca zdołałem rozpoznać i rozpracować system produkcji nowych bombowców „Welling-tonów”. To zadecydowało, że po półrocznym szkoleniu zdołałem pomyślnie egzamin. Później jeszcze przeszedłem specjalistyczny kurs minerski i

po krótkim pobycie w bazie lotniczej w Ostunii we Włoszech 22 września 1944 r. wyładowałem w kraju, walcząc do końca wojny jako dowódca zespołu dywersyjnego w II Sandomierskiej Dywizji Armii Krajowej.

**POR.** Tadeusz Ciekański-Sikorski dawał wielokrotnie dowody odwagi i odwagi w oddziałach II Sandomierskiej Dywizji AK, za co odznaczony został Krzyżem Walecznych i Krzyżem Virtuti Militari V klasy.

12 sierpnia br. T. Ciekański-Sikorski zmarł nagle. W ostatniej drodze odprowadzali go warzyse broni „cichociemni”, którzy w najtragiczniejszych dniach naszego narodu dawali dowody niezwykłego męstwa.

Józef KLIS  
(PAP)

## Tajna broń na dnie morza

**9** LIPCA 1944 roku naczelny dowódca hitlerowskiej Kriegsmarine admiral Dönitz polecił za wszelką cenę utrzymać blokadę wschodniej części Zatoki Fińskiej. Pola minowe, stanowiska artylerii nabrzeżnej, liczne okręty wojenne stałe patrolujące Zatokę Fińską miały na celu niedopuszczenie radzieckiej floty dalej na Baltyk. Dowództwo Kriegsmarine obawiało się zagrożenia niemieckiej żeglugi — a szczególnie transportów rud, ze Szwecji oraz zaopatrzenia wojsk w Finlandii i Kurlandii. W celu unieruchomienia radzieckiej floty wojennej skierowano do wschodnich rejonów Zatoki Fińskiej kilka okrętów podwodnych. Jeden z nich U-250 służył dowódcą radzieckim ścigacz MO-105 po czym schronił się między wyspami Zatoką Wyborgską. Tu został wytopiony przez bliźniacze ścigacz MO-103 i 30 lipca 1944 roku zatopiony dwie mile na północ od wyspy Pilsaari. Historia jakichś wieloletnich miejsc w czasie drugiej wojny światowej. Ta jednak nie zakończyła się wraz z zatopieniem U-250.

Sensacyjną historię zatopienia U-250 przypomniał niedawno Jurij Dimitriew na łamach dziennika „Tried”. Wspomina dawny dowódca ścigacza MO-103 — kapitan drugiej ran-

gi Aleksander Kolenko: „Wiadomość o śmierci naszych towarzyszy przyjęliśmy z ogromnym żalem. Torpeda była przeznaczona dla nas. MO-105 zmienił nas na patrolu w ostatniej chwili. Dlatego znalezienie i zniszczenie U-250 było dla nas sprawą honoru.”

W pół godziny po wyjściu z morza hydroakustyk zameldo-

nia przez Niemców wraku U-250. Obrzucono go bombami. Jednocześnie starano się nie dopuścić w ten rejon radzieckich okrętów. Zaminowano podejścia do wraku. Taka reakcja Niemców na zatopienie seryjnego — jak się wtedy wydawało — U-250 zastanowiła radzieckie dowództwo. Postanowiono podnieść wrak jak najszybciej. Wzięty do niewoli dowódca o-

# Tajemnica U-250

wał, że słyszy szum śrub. Blyskawicznie obliczyliśmy odległość do U-250 i głębokość jego zanurzenia. Kilka serii bomb głębinowych załatwiło sprawę. Na powierzchni morza pojawiły się pęcherzyki powietrza — w to miejsce skierowały się lufy dział i karabinów maszynowych. Do strzelania już nie dozwolono. Uszkodzony U-250 — tonął. Na powierzchni wypłynęło tylko 6 hitlerowców — wśród nich dowódca okrętu Werner Schmidt. Reszta 46-osobowej załogi zginęła.

## WYDORBYĆ WRAK!

Wkrótce wywiad radzieckiej Marynarki Wojennej zwrócił uwagę na próby zniszcze-

nia przez Niemców wraku U-250. Obrzucono go bombami. Jednocześnie starano się nie dopuścić w ten rejon radzieckich okrętów. Zaminowano podejścia do wraku. Taka reakcja Niemców na zatopienie seryjnego — jak się wtedy wydawało — U-250 zastanowiła radzieckie dowództwo. Postanowiono podnieść wrak jak najszybciej. Wzięty do niewoli dowódca o-

krętu wspominał o nowych, tajnych urządzeniach we wnętrzu U-250 nieznanych nawet całej załozce. Miały to być m. in. nowe torpedy ładowane na okręt przez specjalną ekipę fabryczną. U-250 należał do nowoczesnego typu okrętów podwodnych VII C i został zbudowany pod koniec 1943 roku. Miał wyporność ponad 760 t i podwodną 871 t — wyposażony w 5 wyrzutni torpedowych — zabierał jeszcze 11 torped zapasowych. Sam okręt nie stanowił tajemnicy dla radzieckiej marynarki — interesujące były nowe torpedy.

Okręt podwodny leżał na głębokości 27 m w pobliżu brzegów obsadzonych przez hit-

lerowców — w zasięgu ognia artylerii. Można było więc pracować tylko nocą.

Najpierw próbował wdrzeć się do wnętrza radziecki nurkowiec, ale wybuchu powygnięcia pokryw wiałów, których nie udało się otworzyć. Użycie ładunków, wybuchowych lub palników było ryzykowne ze względu na możliwość eksplozji wewnątrz wraku. Zaprządła więc decyzja podniesienia U-250.

Przez 290 godzin trwały podwodne prace przy zakładaniu

Były to torpedy z akustycznym systemem naprowadzania i elektromagnetycznym detonatorem. Torpedy takiego typu same kierowały się na cel i detonowały po jego osiągnięciu — niezależnie od uderzenia. Płynęły one za głosem pracujących śrub i silników okrętowych. Nie pomagały żadne uniki czy gwałtowne zmiany kursu. Jednocześnie torpedy miały specjalne urządzenia do tłumienia fali — nie zostawiały za sobą charakterystycznej smugi na wodzie i dlatego nie można ich było zauważyć.

Niemcy zadbał o zachowanie tajemnicy — wszystkie torpedy były zaopatrzone w urządzenia do ich samokierowania, gdyby nie osiągnęły celu. Takie torpedy spowodowały duże straty w alianckich konwojach na Atlantyku. Ich ofiarą padły także statki płynące w konwojach do Murmańska.

Zdobycie dwóch nie uszkodzonych torped akustycznych umożliwiło szybkie znalezienie skutecznej obrony przed nimi. Jedną z torped przekazano admiralacji brytyjskiej — zaniepokojonej zastosowaniem przez U-250 nowej groźnej broni. Skutecznym środkiem zaradczym przeciw nowym torpedom było holowanie za statkami urządzeń wytwarzających silniejsze impulsy akustyczne niż śruby okrętowe.

## CENNA ZDOBYCZ

DO badania wraku skierowano najlepszych saperów i specjalistów od broni minowo-torpedowej. Znaleziono tajemnicze torpedy zabezpieczone przez różnego rodzaju urządzenia detonujące, które radziecy specjalści zdołali rozbroić.

Andrzej MARKERT  
(PAP)







